



3 lipca 2019 r., po dwudniowym opóźnieniu, załoga tratwy "Pielgrzym" dopłynęła do Torunia. Na brzegu powitał ją zastępca prezydenta Andrzej Rakowicz.

Rok 2019 został ogłoszony rokiem Ligi Morskiej i Rzecznej. Z tego powodu załoga "Pielgrzyma" pojawiła się ponownie w Toruniu, w ramach trasy Kraków-Kołobrzeg. W ubiegłym roku żeglarze przybili do naszego miasta podczas rejsu upamiętniającego 100-lecie odzyskania niepodległości. W tym roku zmagali się z wietrzną pogodą, ale w końcu szczęśliwie dotarli do Torunia.

Podczas uroczystego powitania na Przystani Toruń członkowie załogi ze Stowarzyszenia Liga Morska i Rieczna opowiadali o celach i trudach rejsu. Trasę z Krakowa do Kołobrzegu chcą pokonać w 36 dni. Była też mowa o konstrukcji samej tratwy.

- Katamaran zaprojektowała pracownia Zygmunta Chorenia, który zbudował takie żaglowce, jak "Dar Młodzieży" czy "Fryderyk Chopin". Konstrukcję natomiast stworzył inżynier z Warszawy. Jest ona prosta, ale bardzo sensowna - mówi Marek

Padjas, kapitan oraz wiceprezes Ligi Morskiej i Recznej.

Na pokładzie tratwy płyną przedstawiciele różnych środowisk, zawodów i zainteresowań, młodzież i dorośli. Wszystkich wiceprezydent Andrzej Rakowicz zaprosił na przyszły rok do Torunia: - *Pamiętajcie o nas w roku 2020, w którym będziemy obchodzić 100. rocznicę odzyskania niepodległości przez Toruń. Będzie nam niezmiernie miło świętować tę ważną dla naszego miasta rocznicę razem z załogą "Pielgrzyma".*

Tekst i edycja: Natalia Brzuchalska







- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)